

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: Przy mikrofonie Martyna Matwiejuk. Dziś w Audycjach Kulturalnych pochylamy się nad tematem pracy w sektorze kultury, patrząc zwłaszcza w kierunku młodych ludzi, studentów i absolwentów. Za nami Drugie Forum Pracuj w Kulturze, czyli dwudniowe spotkanie zainicjowane przez Narodowe Centrum Kultury, podczas którego eksperci, pracodawcy i pracownicy wymieniali się w Lublinie swoimi obserwacjami dotyczącymi rynku pracy. Konieczność wsłuchiwania się w głos właśnie młodych ludzi podkreślał dyrektor Narodowego Centrum Kultury – profesor Rafał Wiśniewski.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Trzeba powiedzieć, że pojawiły się nowe profesje, nowa działalność i aktywność ludzi w obszarze kultury. Dziś jesteśmy tego świadkami w szczególności młodzi ludzie, którzy korzystają z szeroko rozumianej przestrzeni internetu, nowych aplikacji, oprogramowania. Kiedy mają swój pomysł na życie różniący się od tego co wcześniej zastali u swoich rodziców ani lepszy, ani gorszy, po prostu inne. Warto wsłuchać się w ten głos, dostarczyć nowych doświadczeń, a przede wszystkim też budować wizję społeczną, że właśnie w Lublinie przez te dwa dni mówimy o tym co nas cieszy, o tym co nas boli. Tu powstają załączki sieci społecznych i dobre praktyki właśnie z Lublina wędrują po całej Polsce.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: Była to już druga odsłona forum dedykowanego tym, którzy chcą pracować w kulturze, ale i tym, którzy taką pracę oferują. W tym roku współorganizatorem wydarzenia było Akademickie Centrum Kultury i Mediów UMCS „Chatka Żaka”, o tej współpracy mówił rektor UMCS profesor Radosław Dobrowolski.

RADOSŁAW DOBROWOLSKI: To jest jeden z tych elementów, który składa się na tą wizję funkcjonowania „Chatki Żaka” w nowym kształcie, myślę tutaj o tym, że poza takimi działaniami bieżącymi związanymi z odbywającymi się koncertami, z odbywającymi się wydarzeniami artystycznymi różnej rangi, takie systemowe, kompleksowe podejście do działań w kulturze, również w tym zakresie przygotowujących, młodych ludzi do działań w przyszłości, wejścia ich na rynek pracy właśnie w ramach kultury jest doskonałym tego uzupełnieniem, a to że drugie Forum Kultury odbywa się w Lublinie rzeczywiście traktuje jako rektor największej lubelskiej uczelni i jako, no swoiste wyróżnienie i dostrzeżenie tych działań dotychczasowych, które wiążą się z jakby nową wizją, nowym postrzeganiem kultury studenckiej, zresztą myślę, że ten element, to składowa większej całości i przygotowań do Forum Kultury Studenckiej, które już się zaczęły dziać, a której główna odsłona odbędzie się w październiku bieżącego roku.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: Podczas dwóch dni warsztatów, prelekcji i spotkań rozmawiano o charakterze pracy w sektorze kultury, w tej dziedzinie szczególnie ważną rolę odgrywa pasja.

RAFAŁ WIŚNIEWSKI: Pasja ma coś, co jest taką siłą wszechwładną, to znaczy my nie myślimy w kategoriach patrzeć na zegarek, że godzina to trzy tysiące sześćset sekund i po tej godzinie to ja wychodzę do domu, to jest po prostu pewna idea do realizacji. I ta idea nie kończy się kiedy my wychodzimy z pracy, bo ta idea gdzieś z nami podróżuje w autobusie, na rolkach, jadąc rowerem, podróżując do domu, w domu nieustannie po prostu jest taki bym powiedział niedosyt twórczy, że jakby przekształcić ten projekt, jak zrobić coś innego i szukamy już tego następnego dnia, żeby po prostu zrealizować te działania. Kultura nie zamyka się właśnie w takich ramach, że zostało coś zakończone, to są projekty, które zawsze mają charakter otwarty, bo kiedy artysta nagrywa jedną płytę, koncertuje ją, szuka swojej publiczności, nagle pojawia się ta pasja, żeby zarejestrować nowy materiał.

IZABELA PASTUSZKO: Kultura, to jest jednak misja.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: **Izabela Pastuszko – dyrektor „Chatki Żaka”.**

IZABELA PASTUSZKO: Praca w kulturze, to zdecydowanie jest misja, nie są to zarobki takie jak w innych branżach, więc trzeba zbudować wokół tej pracy takie poczucie właśnie wartości dodanej tym co robimy, a niekoniecznie zawsze w finansach. Natomiast faktycznie, no jest to praca z ludźmi, to jest praca, w której trzeba być otwartym, trzeba być człowiekiem, który ma ochotę poznawać innych ludzi ich potrzeby, ale też jest taki empatyczny, ponieważ tutaj, no budujemy projekty dla innych ludzi, których nie znamy dość często. Musimy sobie wyobrażać, to jakie mają oczekiwania wobec, czy muzyki, czy dźwięku, czy działań edukacyjnych. W związku z tym, no ta otwartość, chęć działania dla innych, takie poczucie misyjności, kreatywność, to są takie cechy według niektórych są bardzo potrzebne w tej pracy.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: **A czego wymagają młodzi pracownicy od swoich pracodawców, w którą stronę podąża model zatrudnienia, o tym wspominał między innymi Adam Przeździek CEO portalu Mediafeed, zajmującego się trendami, marketingiem i reklamą.**

ADAM PRZEŹDZIĘK: Wśród młodych osób zdecydowanie praca najbardziej elastyczna pod kątem ilości godzin pracy, dni pracy i miejsca wykonywania pracy, to też oczywiście bazuje na zaufaniu, tak bo jeżeli ufamy pracownikowi, że on dostarczy efektów jakby pracy, czyż zadania, no to wtedy możemy mu to zlecić, pozwolić mu wyjść w ciągu dnia, zrobić rzeczy, które są ważne z punktu widzenia rodziny na przykład, bo wiemy, że to zostanie zrobione na czas i na pewnym poziomie jakości. Więc to będzie się tylko jakby umacniała taka sytuacja, ten model pracy, a pandemia tylko w tym pomogła i bardzo szybko przeszliśmy na, na ten zadaniowy tryb pracy, mniejszy kontroling, tak bo trudniej jest kontrolować pracownika i bardzo dobrze, bo to powinno właśnie bazować na zaufaniu. Po to tych ludzi zatrudniamy, tak my zatrudniamy robotów, tylko ludzi, którzy mają też swoje inne sprawy. Co do samozatrudnienia, to wśród młodszych osób da się zauważyć skłonność do podejmowania większego ryzyka, jeżeli chodzi o tworzenie własnych jakiś małych mikro wręcz powiedziałbym inicjatyw, mikroprzedsiębiorstw, dołączanie do startupów, czyli firm na bardzo załóżkowym we wczesnej fazie rozwoju, ponieważ te

rzeczy są często dla niej bardziej atrakcyjne. To są często ciekawsze projekty, to są rzeczy bardziej innowacyjne, to są często firmy, w których mogą spotkać więcej swoich rówieśników i uczyć się od nich, tak. Jak mówiłem w trakcie panelu dyskusyjnego w Stanach Zjednoczonych w czwartym kwartale minionego roku, liczba nowych mikro przedsiębiorstw założonych w tym kwartale wzrosła o czterdzieści dwa procent, jeżeli przełożymy to sobie na skalę globalną, to z pewnością ten trend da się zauważyć, że jest też on obecny w innych państwach i w Polsce również młodzi coraz częściej decydują się na realizację swoich wizji, idei nawet kosztem tego ryzyka i tego, że być może po tym roku, czy dwóch ten projekt będzie trzeba zaparkować, albo w ogóle go zlikwidować. Ale ja uważam, że podejmowanie tego typu ryzyka jest dużo lepsze i daje na pewno więcej takiej życiowej pewności doświadczenia na przyszłość.

IZABELA PASTUSZKO: Ja myślę, że kultura w ogóle jest w takim czasie transformacji, ponieważ ten system taki działania w jednostkach kultury troszeczkę nam się już zaczął zmieniać, a mamy coraz więcej już nie tyle fundacji i stowarzyszeń, co na przykład biznesów kreatywnych, startupów, które są w dużym stopniu oparte na kulturze. I wydaje mi się, że to jest takie pewne wyzwanie, że, że my też jako pracodawcy, jako osoby pracujące już wiele lat, które budują te instytucje musimy też się troszeczkę otworzyć na to myślenie nowoczesne, takie myślenie właśnie projektowe, takie myślenie łączenia wielu dziedzin, tak kultury z informatyką, kultury z ekonomią, kultury z biznesem i to są te nowe rzeczy.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: To jeśli chodzi o pracodawców i instytucje kultury, a o tym co jest najistotniejsze dla przedstawicieli pokolenia Z, czyli tych najmłodszych na współczesnym rynku pracy, mówił doktor habilitowany Rafał Muster z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

RAFAŁ MUSTER: Przedstawiciele pokolenia Z, czyli te najmłodsze osoby, które są aktywne zawodowo, które pracują już, mają co najmniej kilkuletnie doświadczenie, oto mówią nam, że dla nich z tego świata wartości liczy się zdrowie. Ale potem mówią o zadowoleniu z życia rodzinnego, co dla nich jest szalenie istotne i mnie bardzo cieszy, bo ta kwestia dobrych relacji z rodziną, ta kwestia związana z funkcjonowaniem w życiu także pozazawodowym okazuje się niesamowicie istotna dla młodego pokolenia. Jeżeli praca, to tak, ale taka która jest interesująca i daje poczucie satysfakcji. O tym młode osoby mówiły, o dobrych relacjach z innymi ludźmi, rozwijanie własnych zainteresowań. Praca, która jest stabilna, czy też dobrobyt materialny. Pracodawcy identyfikując atuty młodego pokolenia, mówią, że młodzi chcą się uczyć, są bardzo tacy elastyczni w tym temacie. Szybko przyswajają sobie pewne umiejętności, kapitał wiedzy. Młode osoby mają duże predyspozycje do tego, żeby rozwijać u siebie ten kapitał ludzki. Jeden z pracodawców mówi tak: młodzi są otwarci, oni są przebojowi, oni są dobrze wykształceni, oni znają swoją wartość, oni są chętni do nowych wyzwań, a brak doświadczenia potrafią dobrze zamaskować tym, że są właśnie tacy przebojowi.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: A co z talentem, oto pytamy jednego z prelegentów, kompozytora Adama Sztabę.

ADAMA SZTABA: No talent jest idąc za Witoldem Lutosławskim wielkim darem, który nie jest bynajmniej wyłączną własnością obdarowanego. Zasadą posiadania talentu jest dzielenie się tym talentem z innymi, i to jest bardzo istotne, co powtarzam wszystkim, a zmarnować talent bardzo łatwo, nie tylko nie pracując, ale nie organizując się, nie szukając wyzwań w życiu, no nie pielęgnując tego talentu, po prostu znamy wszyscy całą masę ludzi utalentowanych, niekoniecznie w dziedzinach artystycznych, którzy ten talent gdzieś zaprzepaścili, gdzieś to przeszło bokiem, nie zostało wykorzystane, jest to wielka strata autentycznie, ale już zawężając do muzyki, to tracimy my wszyscy, my jako społeczeństwo, jeżeli utalentowani ludzie, albo się rozmieniają na drobne, albo nie daj Boże wyjeżdżają też i nie dzielą się tym talentem z nami. No ale praca, to najważniejszy element w pielęgnowaniu talentu, no ale nie tylko jak już wspomniałem, bo i też to, żeby szukać dróg ujścia tego talentu, to jest też bardzo ważne, niewielu to też potrafi, bo też na siebie trudno się patrzy, mało obiektywnie się patrzy. Wydaje nam się, że mamy talent w jakimś kierunku, a okazuje się, że zupełnie ten kierunek powinien być w inną stronę pociągnięty i do tego są potrzebne inne osoby, no różnie z tym bywa. Na siebie się patrzy bardzo trudno, ale trzeba całe życie się uczyć.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: I obserwować, jak zmienia się rynek. Uczestnicy Forum mieli wiele okazji, by usłyszeć choćby o najnowszych trendach związanych z procesem rekrutacji. Jak doradzała Aleksandra Kulińska z infuture.institute, poszukując pracy warto stworzyć swoje małe portfolio.

ALEKSANDRA KULIŃSKA: To jest teraz też bardzo popularna praktyka w biznesie, kiedy już powoli odchodzi się od CV i buduje się właśnie portfolio. I jest teraz taka duża dyskusja w środowisku związanym z User Experience i środowiskiem projektantów, projektantek, designerów i designerek. I tam mówi się o tym, że przechodzimy właśnie z CV na portfolio, ale to portfolio nie musi zawierać w sobie już skończonych projektów dla dużych międzynarodowych klientów, tylko to mogą być bardzo małe rzeczy. Jeżeli robicie jakieś projekty na studiach, spisujcie to od razu, bo to potem ucieka. Budujcie sobie takie portfolio, one nie musi być profesjonalne, ale po prostu miejcie spisane, to czym się zajmujecie, to jakie tematy badawcze was zajmują, to w jakich projektach bierzecie udział, może stwórzcie sobie jakąś wspólną grupę ze znajomymi, albo odszukajcie osoby, które myślą podobnie o świecie i sobie coś wspólnie zróbcie, łączcie się w kolektywy, to jest ważne też w kontekście przyszłości pracy i tego, że będziemy pracować bardzo różnorodnym, międzynarodowym środowisku i taka praca w kolektywach z bardzo różnymi osobami jest hiper ważna.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: A w dodatku międzypokoleniowa praca kolektywna przynosi wielostronne korzyści.

RAFAŁ MUSTER: Młode osoby na podstawie takiej autorefleksji, młodzi pracownicy mówią, że oni od dojrzałych wiekiem pracowników, mogą uczyć się pewnej odpowiedzialności, dokładności, zaangażowania w pracę, radzenia sobie ze stresem, wydajności w pracy. To jest coś co jest związane z pewnym takim dobrym etosem pracy i młodzi pracownicy mówią, tego mogą się uczyć od osób starszych wiekiem, a czego mogą ich zdaniem uczyć osoby dojrzałe wiekiem od nich, to jak to domyślamy się,

przede wszystkim kwestia nowoczesnych technologii. Ale mówią młode osoby, że starsi wiekiem mogą się nieco od nich uczyć podejmowania ryzyka, mówią o optymizmie, ale mówią też o pracy w zespole.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: Nie zapominając o kreowaniu marki osobistej tak ważnej w branży kultury. Jak się w tym wszystkim odnaleźć?

ADAM SZTABA: Myślę sobie, że trzeba słuchać siebie, to jest bardzo trudne, nie wydaje mi się, żeby tutaj jakaś strategia wielka mogła się wydarzyć, dlatego że świat się zmienia. Każdy jest inny, każdy inaczej odczuwa, już nie mówiąc o tym, że widzowie są inni, każdy widz inaczej odbiera nasze koncerty przecież kompletnie, więc tu nie ma jakiejś jednej drogi. Wydaje mi się, że po prostu każdy musi dążyć do tego tak jak kompozytor z prawdziwego zdarzenia, dążyć do własnego języka muzycznego, czyli dążyć do siebie, dążyć do esencji siebie i wydaje mi się, że jest to możliwe oczywiście, jedni znajdują to mając lat trzydzieści, drudzy pięćdziesiąt, a niektórzy w ogóle tego nie znajdują. Byleby cały czas się dokopywać do siebie i próbować siebie definiować, wydaje mi się, że to jest jedyna metoda.

DZIENNIKARKA MARTYNA MATWIEJUK: I tą myślą kończymy podsumowanie Drugiego Forum Pracuj w Kulturze, które w tym roku wspólnie z Narodowym Centrum Kultury organizowało Akademickie Centrum Kultury i Mediów UMCS „Chatka Żaka”, a ta audycja nie powstałaby bez dziennikarzy Radia Centrum, którzy rozmawiali z organizatorami i gośćmi wydarzenia w Lublinie.

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie